

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 37.

Z KRAKOWA DNIA 8. MAJA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 30 Kwietnia.

IW. Jan Węgleński, Prezes Głównej Izby Obrachunkowej, mianowany od Najjaśniejszego Pana Ministrem Stanu, zasiadał dnia 29 b. m. pierwszy raz na ogólnem zebraniu Rady Stanu.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego

My z Bożey Łaski
ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyj, Król Polski,
&c. &c. &c.

Stosownie do rozporządzeń zawartych w Rozdziale gcim Tytule III. Ustawy Konstytucyjney postanowiliśmy i stano-
wiamy następujący Statut Organiczny dla Rady Stanu.

TYTUŁ I.

O Radzie Stanu.

Art. 1. Rada Stanu pod prezydencją Króla lub jego Namiestnika składać się będzie, tak jest wyrażono w artykule 63 Ustawy Konstytucyjney.

Art. 2. Rada Stanu dzielić się będzie na Radę Administracyjną, i na ogólne

zgromadzenie Rady, stosownie do artykułu 65 przerzeczoney Ustawy.

TYTUŁ II.

O Radzie Administracyjney.

Art. 3. Wszelkie przedmioty administracyjne, gdzie idzie o przywiedzenie do skutku Królewskiego postanowienia, oraz strzygnienie w rzeczach przechodzących władzę Ministeryom powierzoną, lub o urzędzenia roztrząsać się mające na ogólnem zgromadzeniu Rady Stanu, należeć będą do Rady Administracyjney.

Art. 4. Radca Stanu wyznaczony przez Króla mieć będzie, pod tytułem Radcy Sekretarza Stanu, dozór redakcyi protokołów posiedzeń Rady Administracyjney: pod jego kierunkiem zostaje Kancellarya Rady Stanu.

Art. 5. Na posiedzeniach Rady Administracyjney 'interesta odbywane będą w następującym sposobie: naprzód, zatwierdzonym bydy ma ułożony z poprzedzającej sessyi protokół stosownie do artykułu 8, poczem następuje czytanie świeżo wydanych postanowień Królewskich, które gdy ukończonem zostanie, Ministre-

wie wnosić będą interesa Wydziałowe, zachowując kolej przepisaną artykułem 76 Ustawy Konstytucyjney, chyba iż Namiestnik w przypadku nagłości uzna potrzebę upoważnienia Ministra, aby interesa wydziału swojego przed innemi przedstawił.

W końcu posiedzenia wniesione będą przez Radcę Sekretarza Stanu.

1. Wszelkie Uchwały na ogólnem zgromadzeniu zapadłe.

2. Rapporta Kommissyy Rządowych przesłane wprost do Namiestnika.

3. Decyzye, rapporta i odezwy od innych władz, niezawisłych od Kommissyy Rządowych.

4. Podania i memoryaly od prywatnych osób.

Art. 6. Każdy członek Rady Administracyjney ma prawo zdanie swoje otworzyć względem przedmiotu wniesionego. Od Namiestnika zależeć będzie, ilekroć uzna potrzebę głębszego wyjaśnienia, zwrócić do Ministra przedstawiającego interes wniesiony, lub roztrząśnienie onego innemu członkowi Rady poruczyć. Jeżeli Namiestnik osądzi rzecz dostatecznie wyjaśnioną, wyda decyzją swoją na temże posiedzeniu. W przypadku przecieź, gdyby członek który wnosil wzięcie interestu pod dożyźrzalszą rozwałę, i w tey mierze zachodziła różność zdań, większość o tem stanowiąć będzie; w przypadku przychylenia się, Namiestnik wyznaczy dzień do zeprodukowania i rozstrzygnięcia interestu.

Art. 7. Gdyby Minister właściwy nie chciał podpisać decyzyi Namiestnika z powodu, iżby ją sądził przeciwną bądź Ustawie Konstytucyjney, bądź prawom, bądź

dobru Stanu, inny Minister może podpisać decyzją Namiestnika, i za nią będzie odpowiadał. Jeżeliby zaś żaden podpisać iej nie chciał, decyzya się zawiesi, rzecz będzie przedstawioną Królowi, który o niej postanowi swoim wyrokiem podług artykułu 47 Ustawy Konstytucyjney.

Art. 8. Protokóły Rady Administracyjney obeymować będą dokładne wyluszczenie wszystkich interestow i zdań względem nich oświadczonych. Każde posiedzenie rozpocznie Radca Sekretarz Stanu odczytaniem protokołu sessyi poprzedzającej. Każdy członek mocen jest żądać sprostowania w wykładzie otworzonego przez siebie zdania.

Art. 9. W interestach potocznych, gdy nie o zmianę porządku i biegu Administracyi, lecz jedynie o przestanie memoryalów lub podań do władz właściwych, albo o zalecenie pośpiechu chodzić będzie, natenczas decyzye Namiestnika będą wprost wygotowywawe. Takowe decyzye bydy powinny podpisanie przez Namiestnika, i podpisem Radcy Sekretarza Stanu zaświadczone, i do Dziennika wciągnione.

Art. 10. Gdyby dla biegu interestu potrzebnem było zasiagnienie przez Ministra tymczasowey decyzyi Namiestnika, lub gdyby szło o rozstrzygnięcie iakowey wątpliwości, na ten czas decyzya dana przez Namiestnika ustanie w Radzie Administracyjney przestaną zostanie temuz Ministrowi w kształcie wyciągu z Protokołu z podpisem Radcy Sekretarza Stanu, co dostatecznem dla Ministra będzie upoważnieniem.

Art. 11. Uchwały Namiestnika we wszelkich przedmiotach, nieobjętych artykułami 9 i 10 niniejszego Statutu, wy-

chodzić będą w kształcie postanowienia z podpisem Namiestnika, i zaświadczeniem podpisu przez Ministra Naczelnika Wydziału, przez Radcę Sekretarza Stanu wedle następującej aryngi:

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.,
Namiestnik w Radzie.

Art. 12. Wszelki projekt do urzędzenia rozstrząsiony na ogólnem zgromadzeniu i przez nie Namiestnikowi przesłany, podanym będzie do rozwagi Rady Administracyney. Jeżeli po wysłuchaniu tęż Rady Namiestnik uzna, iż projekt rzeczony z dobrem kraju jest zgodny, nań ten czas zatwierdza go, lub pod decyzją Królewską poddaie, a to stosownie do swego Pełnomocnictwa. Jeżeli zaś Namiestnik uzna potrzebnem umiarkowanie projektu, przesyła takowy, wraz z postrzeżeniami swieniem, dla powtoruego rozstrząśnienia na zgromadzenia ogólne. Gdy takowy projekt do Rady administracyney wroci, a Namiestnik przyjęcia onego odmawia, podanym będzie pod zatwierdzenie Królewskie.

Art. 13. Prócz interessow bieżących, Namiestnik będzie zdawał Królowi sprawę co tydzień z wszelkich wydanych przez siebie uchwał w Radzie Administracyney. Zdania takowe sprawy przesyłane będą Królowi na ręce Ministra Sekretarza Stanu, wraz z dołączonemi kopiami protokołow zawidzianemi i podpisanemi przez Radcę Sekretarza Stanu. Kancellarya szczególna Namiestnika, to jest ta, której używa do właściwych sobie atrybucy, uważaną być ma jako wydział Sekretarya-

tu jenerałnego Rady Stanu.

Art. 14. Rada administracyyna zbierać się będzie na posiedzenia nie mniey iak dwa razy na tydzień na zwołanie Namiestnika, który może procz tego (naznaczać posiedzenia nadzwyczajne.

(Rerzta potem.)

Wilna d. 8 Kwieitnia d. 4.

W niedzielę, dnia 2 b. m. około godziny 4tej z południa raptownie przybywać zaczęła woda na Wilence. W pół godziny niespełna rozlała się po całym nadbrzeżu, szańnikami zwanem: bliższe ulice w ieden bystry zamieniła potok; mieszkańcy na poddasza wynosić się musieli; część mostu uszkodziła; łamała, wywracała, znosiła ludowy. Na Syrokiszkach za ogrodem botanicznym podmyła górę, bekieszową zwaną, i część iey upadła; lękało się, iżby nie upadł i grobowiec (na tej górze panieci Bekiesza wystawiony, i zwłoki iego pokrywający. Z dwóch stron uderzając gwałtownością pędu na groblę między spustem i wspomnianą górą, w iednym miejscu tej grobli nie zostawiła nad 5 łokci ziemi, która przedziela koryto prowadzące wodę do młynu Królewskiego, od koryta wracającego się i okrążającego potem ogrod botaniczny. Do samego już ogrodu wdzierała się woda która, zalawszy podwórza, domy i ulice, tam dochodziła; ale uczynione rozporządzenia nie dopuściły uszkodzić tak kosztownego zakładu. Wielkie są szkody przez wylew ten zrządzone. Woda naprzemian zmniejszała się i przybywała, zawsze z nową szkodą, aż do dnia wczorayszego. Powódź Wilii również daleko zajmując, znaczne zabrała kapitały właścicielom drzewa, którego składy na brzegach iey mieli, i nie mało

innych szkód zrządziła. O podobney powodzi na Wilence najstarsi z mieszkańców nie pamiętają. Z okolic dochodzą wiadomości o wielkich szkodach w różnych miejscach przez powódź dnia 2go zrządzonych.

Jan Hrabia Potocki, członek wielu towarzystw uczonych, zakończył życie dnia 20 Listopada r. 1815 w majątności swojej Sewerynowka Guber: Podolskiej. Był to człowiek w kraju naszym jeden z najuczciwszych i najpracowitszych. Jego opisy podróży odprawionych po Europie, Azji i Afryce, zawierała wiele ciekawych wiadomości, a osobliwie podróż poniższej Saxonii. W ogólności, szczęśliwie pracował w objaśnieniu wielu części Historii wieków średnich, a szczególnie dzieiów narodów Sławińskich. Wszystkie dzieła wydawał w języku Francuzkim. Miał szcoguną i dobraną bibliotekę. Można się domyślać, że wiele robot pożytecznych w rękopismach zostawił. Zyl (jak donoszą) lat 58.

Wincenty Hrabia Łohoycki Tyszkiewicz, niegdyś Referendarz Litewski i Ord: Polsk: Kaw: , będąc w drodze umarł dnia 12 Marca w majątności Duboja niedaleko Pińska. On to pieniężnym zasiłkiem pomógł Panu Lindemu do pośpiechu wydania tomu szostego Słownika Polskiego; on dla gimnazyum Gubernii Grodzieńskiej, w swoim dziedzicznym miasteczku Swisłoczy w Powiecie Wołkowyskim, dawszy tymczasowe w drewnianych budowach pomieszczenie na wystawienie murowanego domu przeznaczył 200,000 złotych. Wofienne czasy nie dozwoliły wyprowadzenia tych murów, ale pieniądze odłożone były w gotowiznie, i zapewnione są testamen-

tem. Oprócz tego, darował rzeczonemu gimnazyum znaczny zbiór książek, po większej części z przedniejszych autorów Francuzkich. Tenże Hrabia powszechnie wspominany był u nas w Litwie, jako wzor światłego ekonoma, tak w porządku a ozdobnem utrzymaniu wiosek przy dobrym i prawdziwie pomysłnym bycie włościan, jako też w przystoynym i stanowi swojemu odpowiednim sposobie życia, równie dalekim od skąpstwa, jako też i od szkodliwej dobrem obyczajom rozrzutności. Nie miał tak zwanych interessow, to jest, żadnych długow, i nie prowadził prawnych procederow, co u nas, iak wiadomo, w klassie właścicielow ziemskich rzadko się zdarza. Dla tego wystarczały mu dochody na dobre uczynki i znaczne świadczenia tak dla moiej dostatniej rodziny iako i przyjaciół, czego zostały się dowody w rzeczonym testamencie, przed aktami ziemstwa Wołkowyskiego dnia 10 Grudnia 1813 r. przyznanym, przez który też ubezpieczył środki postępnego polepszenia miasteczka Swisłoczy i stanu swoich włościan. Nie byłoby może bez pożytku, gdyby kto dobrze świadomy i umiejętny sposob ekonomiki i rządzenia się iego w szczegółach i należytych porządku opisał, a dla przykładu i nauki ogłosił. Dzieła podobnego rodzaju najłatwiej przyczyniać się mogą do poprawienia krajowego gospodarstwa i bytu ogólnego.

Z Wiednia d. 1 Maia.

N. Cesarz, wyiechawszy z Wenecyi bawił d. 18 i 19 Kwietnia w Treviso i obejrzał tamtejsze publiczne zakłady. D. 20 wyiechał do Belluno, a d. 22 przybył do Conegliano, zkąd uda się d. 23 w dal-

szą podróż przez Udine do Gorycy i Tryestu.

Arcy Xiężna Marya Ludwika opuściła d. 17 Kwietnia Wenecyą i udała się do Parmy.

Przywiezione tu ciało ś. p. Cesarzowej i Królowej Maryi Ludwiki zostało d. 28 Kwietnia o godzinie 6 w wieczor uroczystie w grobie Cesarskim pochowane, a żałobne nabożeństwo odbywało się od popołudnia d. 26 przez dni trzy w kościele zamkowym.

Z Par-za d. 19 Kwietnia.

Wczoray miał Król radę Ministeryalną. Monsieur udał się wczoray rano z Marszałkiem Macdonaldem na zwiedzenie koszar piechoty gwardyi Królewskiej, gdzie aż do godziny 6 w wieczor bawił, zwiedził wszystkie izby żołnierskie, rozmawiał łagodnie z niemi i wypił kielich wina za zdrowie saperów, co cały sztab główny powtórzył.

Król wyiedzie w krótkce na nieiaki czas do Fontainebleau. Część gwardyi Królewskiej odebrała już rozkaz bycia w gotowości do towarzyszenia J. K. Mci, i czynia tam potrzebne przygotowania na pobyt Dworu. Jeździli tam wczoray Xiążęta Królewscy, a dziś nazad powrocili.

Co chwila oczekiwany iest z Neapolu goniec, który przywiezie wiadomość, czyli Xiężniczka Karolina zechce się wodą lub lądem do Francyi puścić. Do Lyonu poszło już dla niej wiele dworskich powozów.

Na posiedzeniu d. 17 b. m. zakończyła izba Deputowanych roztrząsanie budżetu, słuchała ieszcze raz zdania sprawy kommissyi względem dodatkowych artykułów i przyjęła większością 257 przeciw

6 głosów budżet. Wydała oraz dwie ważne uchwały; pierwsza, iż oprócz przeznaczonych przez Króla 10 mill. fr. mają być wszystkie zaległe podatki do 1. Stycznia 1815 użyte na zapomożenie departamentów, które naywięcey przez wojnę ucierpiały. Druga, iż izba zaprzecza nayuroczyściey wszystkim rozpuszczonem wieściom, iakoby nie sprzyiała Ministrom, które gruntują się na powodzie, iż nie przyymowała ślepo ich propozycy, przez co można by iey było zarzuć, iż im iest zaprzędana. Na wczorayszem posiedzeniu uchwaliła taż izba jednomyślnością kredyt dla Ministrow na 6 mill. fr. które użytymi będą na zastąpienie nadzwyczajnych wydatków krajowych.

W celu wynagrodzenia usług gwardyi narodowej Paryzkiej i podania ich pamięci potomności, postanowił Król, iż noszone dotąd liliowe znaki przez gwardyą, zastąpi inny na ten koniec ustanowiony znak orderu. Rozporządzenie Królewskie w tym celu wydanestanowi nakoniec: "Každy członek gwardyi narodowej, który uznany będzie godnym do noszenia ninieyszem rozporządzeniem postanowionego znaku, wykoną następującą przysięgę: " Poprzysięgam przed Bogiem wierność i przychylność Królowi; poprzysięgam prawa Króla i prawych następców iego korony wszystkimi siłami bronić, i obowiązuę się co by mi tylko wiadomem bydz mogło przeciw bezpieczeństwu Królewskiej familii lub kraju zaraz odkryć i przyzwoitey władzy donieść.,,

Wszyscy Francuzi, starający się teraz o urząd, muszą złożyć dowody przywiązania do Króla, iak niegdyś podczas rewolucyi obywatelstwa, i proźba ich po-

świadczona być ma przez znakomitą osobę, iak n. p. przez para, deputowanego, wysokiego urzędnika, &c. ktoby takich nie mógł złożyć dowodów, ma przynajmniej w swej proźbie do Ministra okazać swoy sposob myślenia, dołączyć świadectwo lub przynajmniej twierdzić, iż Monitora, który donosił w powrocie przywłaszczyciela, w mieście w swem zdart, lub przez zlanie winem, kawą, czekuladą &c. uczynił nieczytelnym, iż na pozor tylko przysięgił przywłaszczycielowi, a to w celu otrzymania urzędu, i t. d.

Mowią, iż Xrę Talleyrand uda się na wieś swoją Valençay (byłe więzienie Ferdynanda VII Króla Hiszpańskiego.)

P. Sidney Smith miał szczęście oddać swoje uszanowanie Xiężnie Angouleme.

W sądzie tutejszym handlowym odbywa się teraz bardzo ważna sprawa. D. 20 Marca r. z. pozostał się w Tuilleries pugilares z 2 mill. fr. w papierach rządowych. Za powrotem wziął Bonaparte ten pugilares i znajdujące się w nim papiery ogłosił za swoją prywatną własność. Podczas bitwy pod Waterloo miał ten pugilares z sobą, i przy śpiesznej jego ucieczce pozostał się w powozie. Teraz niewiadomo w czyich ręku znajdują się te papiery; tyle tylko jest wiadomo, iż sprzedane zostały jednemu Londyńskiemu bankierowi. Sąd handlowy ma zatem wyzdec względem ważności lub nieważności tej sprzedarzy.

Siedemdziesiąt letnia Pani Genlis przepędziła wielki post na pokucie w jednym klasztorze na przedmieściu S. Germana.

Minsto Cette dla okazaney przychylności do Króla umieszczone zostało w przędzie miast dobrych.

Posiedzenia izb mają być do 25 Maia, a potem aż do 15 Października zawieszone.

Nie można sobie wystawić, wyraża gazeta Francuzka, iak duch publiczny i przywiązanie do Króla codziennie wzrasta w Szampanii, Burgundyi i Lyonie.

Białoskornik Duteuil w Douay, należący do tamtejszey gwardyi narodowej, który iednego z swoich kolegów za nazwanie siebie Bonapartystą, jakobinem, &c. skaliczył, został od izby karney na woyskową karę skazany, uidał się do tejże izby i zabił z iednego pistoletu przydującego w niey Kawalera Warchin, a drugim siebie. Zabity Warchin zostawił 2 małych dzieci i żonę brzemienną.

Ostatnia Londyńska gazeta dworska donosi o 19 bankructwach i 23 oddzieleniach się od spółek handlowych.

W departameccie północnym podpalają często niegodziwi ludzie domy.

Garnier de Saintes, były członek konwencyi, osiadł w Bredzie. Z wszystkich Francuzów, którzy umieszczonemi są w rozporządzeniu Królewskiem d. 24 Lipca iedni tylko, iak mowi, Cambaceres i Jen. Exelman otrzymali pozwolenie bawienia w Bruxelli.

Z pałacu Luxemburg, w którym odbywają się posiedzenia izb, wyrzucone także zostały popiersia Mirabeau, Thouret, i t. d.

Wyszła tu teraz z {druk: "Historia N. Króla Ludwika XVIII, przezwanego pożądanym, od jego urodzenia, aż do traktatu pokoju 1815 przez Antoina."

Z Stambula d. 11 Marca.

W ostatnich dniach Lutego wybu-

chał znowu na często palacem się przed-
mieściu Pera pożar w pobliskości kościoła
Ormiańskiego. Obecność W. Sultana,
który tam pośpieszył, przyłożyła się do
przygaszenia ognia, tak iż nie wiele spa-
liło się domów. W. Węzyr i Kapitan ba-
sza wylezli nawet na dach blisko palące-
go się ognia, dla tem lepszego kierowania
gaszeniem; ten dach zapadł się pod nimi,
ale przecież przy niewielkiem potluczeniu
wyratowali się szczęśliwie.

Od początku bieżącego miesiąca za-
szło tu znowu wiele odmian w wysokich ur-
zędach i wewnątrznej administracyi. Zda się,
iż bystre Monarchy oko na
wszystkie władze jest obrocone.

Na Archipelagu burza zatopila wiele
okrętów. Przy Czasme rozbiła się fregata
Angielska, z której wyratowano większą
część ludu i spodziewała się jeszcze więk-
szą część dział i lin wydobyć.

Podług doniesień z Egiptu zda się
powracać tam zupełna spokojność. Przed-
siębiorecy unysł Mehmeta Aly Baszy tru-
dni się teraz uskutecznieniem dwóch waż-
nych planów dla tamtejszego handlu, to
jest zrobieniem handlowey drogi między
Alexandryą i Rosettą i związku między
starym i nowym portem w Alexandryi.

Na koncu listopada przybył do Ale-
xandryi nowy Francuzki Konsul, P. The-
denot, na kupieckim okręcie z Marssylii.
Dla uroczystsze go przyjęcia wyprosił
jego poprzednik P. Drovetti u Mehmeda
Baszy korpus woyska, a twierdza powi-
tała go a z dział wystrzałami. Z. P. The-
denot przybył przeznaczony do Bassora Fran-
cuzki konsul. Francuzki konsul w Egip-
cie, P. Rousset, znajduje się teraz w Smir-
nie. P. Drovetti jeszcze w Alexandryi bawi;

mówią, iż Mehmetj Basza powierza mu
nawwyższy dozór nad palacem, który
chce niedaleko Alexandryi nad morzem wy-
stawić.

Z Algiers d. 15 Lutego.

Na przełożenie P. Sidney Smith zie-
chał tu jako wysłaniec od Porty Achmet
Aga. Przybycie jego zrobiło tu wielkie
wrażenie; publicznie wielkie mu czynią u-
szanowanie, a potajemnie strzegą go jako
więźnia stanu. Konieczność mienia Tu-
reckich rekrutów dla utrzymania tutey-
szej tyranii, jest główną przyczyną tej
ku Porcie uległości. Achmet Aga otrzy-
mał bez wielkiej trudności uwolnienie 153
Greków i 3 Austriaków; za pierwszemi
wstawiał się szczególniey P. Sidney Smith.
Mniemanie, jakoby rząd tutejszy wszy-
stkich niewolników chrześciańskich uwol-
nił, jest więczey pochlebne, niżeli rze-
czywistem.

Z Hagi d. 23 Kwietnia.

D. 20 b. m. mieliśmy niespodziewane
ukontentowanie widzieć tu przybyłego
Kcia Wellingtona. Nazajutrz, w towarzy-
stwie pierwszego dawniey swojego Adju-
tanta, a teraz posła Hiszpańskiego przy
naszem dworze, Margrabi Alava, i kilku
sztabowych officerow Angielskich, udał się
do Amsterdamu, zkąd powrociwszy wie-
czorem, iadł obiad u tutejszego Ces. Au-
stryackiego Posła, Barona Binder. Wczo-
ray z rana oglądał tutejszą stolicę, a w
południe przyjął officerow tutejszey ośa-
dy i gwardyi narodowej, którzy wo-
yskowej muzyce przed jego mieszkaniem
grać kazali. Potem w towarzystwie Mar-
grabi Alava udał się piechotą w prostym
fraku do Króla dla złożenia mu swojego
uszanowania. Nadzwyczajne mnóstwo

ludzi ciekawych widzieć bohatera z pod Waterloo, któremu nasz kraj tak wiele winien, wszędzie mu towarzyszył, a przed jego mieszkaniem w domu Marszałka Turenne, wykrzykniono po trzykroć: Niech żyje. Wczoraj iadł obiad u dworu, a w wieczor udał się na Francuzki teatr, gdzie zastał przybraną dla siebie łożą herbem Angielskim i wieńcem bluszczowym. Owdowiałe Xiężne zaszczyty także obecnością swoją to widowisko. Teatr tak był widzami zapchany, iż wiele ludzi nie mogąc się tam już dostać, musieli się wrocic. Gdy Wellington wszedł, wszyscy powstałi, a orkiestra zagrała ulubioną Niderlandczykow pieśń: "Boże zachoway Króla!", przy radosnych okrzykach wszystkich widzów. Ces. Rosyyski Jenerał Ożarowski, Margrabia Alava i całe dyplomatyczne ciało znajdowało się na tem widowisku. Nim Xże Wellington tu przybył, wyjechał był Król d. 20 z Królową, Królewiczem Fryderykiem i Królowną Maryanną, przez Leydę i Utrecht do zamku Leo. D. 21 w wieczor powrócił tu Król, a Królowa z Królewiczem i Królowną udała się w podróż do Kassel. Tam iak mówią, u Elektorowej, siostry swojej zabawi cokolwiek, potem uda się do Berlina przeciw swojemu synowi, Następcy tronu i jego Małżonce W. Xżnie Annie. Czyli owdowiałe Xiężne udadzą się także do Berlina, ieszcze nie wiadomo. Margrabia Alava odprowadzić ma Xcia Wellingtona do Cambray.

Jenerałowie dowodzący zprzymierzonymi we Francyi wojskami ziechali się do Cambray, dla umowienia się z Xciem Wellingtonem względem rozłożenia tych wojsk i innych przedmiotów.

Z Neapola d. 7 Kwietnia.

Wczoraj około godziny 9 z rana przybyli szczęśliwie do tutejszego portu z Palermo przy okrzykach radosnych Królewicz następcą tronu, jego Małżonka i córka, Infantka Marya Karolina, narzeczona Xciu Berry.

N. Król postanowił utworzoną na nieograniczony czas gwardyą bezpieczeństwa, tak dla uczynionych przez nią usług, iako też i z przyczyn, iż w większej części państw Europeyskich dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego znajdują się podobne gwardye, nie tylko w stolicy, ale i po prowincyach na zawsze utrzymać i nadać iey stosowne urządzenie. Daley uwolnił J. K. Mość wszystkich podoficerów i żołnierzy rozpuszczonego Neapolitańskiego woyska każdego gatunku broni od obowiązku służby, iesli przed 1 Stycznia 1811 zaciągnęli się do woyska, zostawiając im wolność zaciągnąć się jeno nowo na 6 lat w służbę.

Z Włoch d. 17 Kwietnia.

Gazeta Rzymska oświadcza rozpuszczoną przez pisma Francuzkie wiadomość, iakoby w Civitavecchia usposobiono okręt do przewiezienia Karola IV i jego familii do Hiszpanii, za zupełnie nieprawdziwą. Rzeczony Monarcha choruje ciężgle na podagrę. Zdrowie Xcia pokoju polepszyło się.

Oyciec S. zniósł tortury. — W Civitavecchia założony bydz ma kwarantanny lazaret.

Kardynał Maury za 4000 Szekudów roczney płacy i utrzymanie się przy kardynałskim kapeluszu do śmierci odstąpił swego biskupstwa Montefiascone.

DODATEK DO N^{ro} 37. GAZETY KRAKOWSKIEJ

2 KRAKOWA DNIA 8. MAIA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Od brzegow Menu d. 22 Kwietnia.

Dzieci Królewicza następcy tronu Bawarskiego przybyły z Salzburga do Monachium.

Xże Eugeniusz Beauharnois odwiedził swą siostrę Hortensyą (Ludwikową Bonaparte) w Konstancyi.

Z strony rządu Austryackiego zapłacono znowu Królestwu Wirtemberskiemu na rachunek kosztów wojennych 100,000 zł. r. Summa ta nie wniydzje do kass Królewskich, ale przed wszystkiem mają z niey bydź wsparte uciążone podczas wojny powiaty.

Z Landau piszą, iż woyska Austryackie, które trzymają osadzoney kraj między r.ekami Lauterą i Queich, w krotce ztamtąd odciągną. W Moguncyi i Landau nie będą na przyszłość stać Austryackie osady. Wszystkie te woyska mają najkrotszą drogą do Ces. Austryackich krajow powrócić. Urzędnicy Austryaccy opuszczają także te kraie i powroczą do swego państwa. — W Landau oczekują Francuzkiego Jen. Hr. Guilleminot, który oznaczyć ma ostatecznie z innemi kommis-

sarzami granice nad Lauterą.

Wynoszenie się z Szwaycaryi do Ameryki trwa ciągle; mężczyźni idą tam z ochotą, ale kobiety i dzieci z żalem opuszczają dawne swoje siedliska.

Xiążęta Oldenburscy Alexander i Piotr przeiechali z Peterzburga przez Frankfort do Stuttgardu.

Rada stanu Genewska zabroniła z swego kantonu wywozu gnoiu pod karą 500 zł. r.

W Bukaresćie na Wołoszczyźnie urządzone teraz na nowo przedziwnie zostało tamteysze liceum, i osadzone jest 12 nauczycielami dawney historyi Greckiej, filologii, matematyki, filozofii, łacińskiego i innych językow. Znakomitsi Boiowie znaydowali się przy otworzeniu tego zakładu.

W różnych okolicach Niemieckich włoczą się po wsiach sprzedający obrazki, i potajemnie trwożą łatwowierny lud politycznymi prorocत्वami, osobliwie zmarłego w roku 1773 Jezuickiego Jenerała Ricci. Policyjne władze śledzą wszędzie tych oszustow, dla położenia końca ich bała-

Gazeta powszechna zawiera pod d. 14 Kwietnia z Drezna: Gabinetowy Minister Hrabia Einsiedel otrzymał od Xiążęcia Reienta Angielskiego kosztowną tabakierę w podarunku, która szacua 5000 talarów. Przez zaślubienie Xcia Koburskiego z Xiężniczką Wallii nastąpiły teraz ściślejsze i przyjemniejsze związki między Dworami Angielskim i Drezdeńskim. Król Saski, iako głowa wszystkich domów Saskich, podpisał umowę małżeńską Xcia Koburskiego. — Bratunkowie Króla, a synowie Xcia Maksymiliana, mieć będą od wiosny wyznaczone dla siebie dochody. Jeden z najuczeńszych i najbiegłęjszych prawników Saskich, Nadworny Radca Staeibel, który nie przeniósł się z Witenberga do Halli, ale w Dreźnie razem z Nadwornymi Radcami Eisenstück i Tittman pracuje nad nową Xięgą ustaw kryminalnych, odebrał zlecenie uczyć tę Xięgę wszystkim praw w krótkości.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzee	18 15	18 —	17 —	16 —
Pszenicy	18 15	18 —	17 —	16 —
— Zyta	16 —	15 —	14 15	14 —
— Jęczmienia	13 15	13 —	12 —	11 —
— Owsa	9 15	9 10	9 —	8 20
— Jagiel	38 —	36 —	33 —	30 —
— Grochu	18 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	26 —	25 —	—	—

Prenumerata na Wyrzycie Obrazu ś. p. Xięcia Józefa Poniatowskiego naczelnego Wodza Woysk Polskich. Obraz ten, malowany przez P. Bennera z oryginału W. Marcella Baciarellego, znawdującego się w zbiorze J. W. Hrabiny Alexandrowey Potockiej, tytuw będzie przez JP. John, który z taką dokłaćnością wydał wizerunek Jego Cesarsko Królewskiew Mości. Cena Prenumeraty na jeden Exemplarz wynosi 25 Złotych Polskich. Prenumerować można w domu Pana P. Steinkellera na Szczepańskiej ulicy pod Nro 372. Osoby prenumerujące za uczynionem uwiadomieniem w pismach publicznych, odbiorą w tymże domu exemplarze.

Uma 6 i 7 Maia 1816.

Cena zbot różnogo gatunku na Targu w

ONIESIENIA.

Gdy podpisany Pełnomocny Kommissarz nadworny J. C. K. Apost. Mości tylko w nagłych przypadkach do wydawania Passow w kraie Austryackie upoważnionym jest, w innych zaś wszelkich przypadkach proszący o potrzebne im Paszporta do Wysockiego Prezydium krajowego w Lwowie udawać się powinni. Widzi się przeto podpisany dla uniknienia wszelkich domagań i niepotrzebney utraty czasu tak z swej iako i interessowanvch strony, bydz zniewolonym ninieyszym do powszechney podać wiadomości, że tylko ci uzyskania paszportu od niego spodziewać się mogą, którzy przez listy tudzież pisemne lub ustne zaświadczenia w diawatoliwv sposób dowiodą rzeczywistą nagłość podróży swej w kraie Ces. Krol. W przypadkach tych każdy starać się o pas winien jest meldować się przynajmniej 24 godzin przed wyznaczonem do odjazdu swego czasem w biorze podpisanego, które w tem celu [w dniach tygodniowych od 8mej do 10tej rano otwartem jest.

Aby jednak zwłokę czasu, która do otrzymania Paszportow Galicyysko-Gubernialnych konieczną jest zmniejszyć, ile jest w możności niżej podpisanego, ma 34 próżby o paszporta należycie ułożone do przestania onvch C. K. Prezydium w Lwowskiem w biorze podpisanego bydz podawanemi, poczem i nadeyscie Paszportow w przeciągu 10 lub 12 dni nastąpi. W Krakowie d. 2 Maia 1816.

Józef Hrabia Sweets Spork,

Aktualny Szambelan, Kawaler orderu Świętego Szczepana, tajny Konsyliarz i Pełnomocny Kommissarz Nadworny Jego Cesarsko-Królewskiew Apostolskiew Mości

Eksekutorowie testamentu z mariego d. 12 Grudnia 1815 r. Ignacego Szczurowskiego Sekretarza byłey Rady Ministrów X. W. wyzwaia Sięstrzenicę tegoż Eleonor Czapliska, zżeby osobie i o miejscu pobytu swojego doniosła do Warszawy pod Adressem: Do Redaktora gazety Warszawskiej.

Wsi wsi Szlacheckie, mila od Lelowa, tyleż od Zarek, w grontach różlegtych, ludności znaczney, 20 okładem pułrolnikow mających, procz zagrodników i chałupników, z lasami do 100 morgow mającemi, i w mieyscu pokupnym na sprzedaż drzewa, łakami grontowemi dostatecznemi, pastwiskami znaczniemi; a szczególniej dla owiec, sa do sprzedania, życzący sobie nabycia; uda się pod Krzysztofora do Handlu W.W. Wencłow, a dostatecznie o kondyciach wiadomionym zostanie.

Dnia 26 Maja 1816 r. o godzinie 9 ranney we Dworze wsi Radzanowa w Powiecie Stopnickim Departamencie Krakowskim położoney, Prowenta teyże wsi Radzanowa z przyległością Kawczyce w trzech letnią arędowną Possessyą z dniem 16 Lipca 1816 r. zaczynająca się przez publiczną licytacją puszczone będą. — Chęć zadzierżawienia takowych Prowentow mający, zaopatrzą się w Vadium Zł. Pol. 600. — Warunki licytacji mogą każdego czasu u podpisanego Komornika w Krakowie przy ulicy Swieckiej pod L. 347 mieszkającego, a nawet przy samym Akcie licytacji czytać.

W Krakowie dnia 26 Maja 1816 r.

Jan Nep. Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Podinspektor Dobr i lasow Narodowych. — Podaie do publiczney wiadomości, iż stosownie do Postanowienia Namiestnika Królewskiego, i Reskryptu Wysokiej Dyrekcyi Jeneralney Dobr i lasow Narodowych dnia 19. Kwietnia b. r. L. 302 zapadłego, w dniu 14 Maja 1816 r. z rana od godziny dziewiętej w Biorach Jas. Wiel. Prefekta Departamentu Krakowskiego odbywać się będzie licytacja na trzech letnią Dzierżawę.

a) Wsi z Folwarkiem Wąsowa w Powiecie Hebdowskim położoney

b) Folwarku w wsi Głogowianach dawniej do Kustodyi należącego w Powiecie Miechowskim położonego.

c) Grontow w Stomnikach w tymże samym Powiecie, dawniej do Prebendy należących.

Ostrzega się przy tem pretendenta iż tylko Ci do licytacji przypuszczeni będą, którzy swoią kwalifikacyą, to jest fundusz pewny na Kauca w połowie Summy Dzierżawney wyrownwującą w składzie, i zaraz na wstępie do układow Vadium czyli zakład równający się czwartey części summy na Intratę podaney, złożą. — Warunki ogólne pod którem zadzierżawienie Dobr ma nastąpić, są też same iako w latach upłynionych, i te nie tylko przy Akcie licytacji ogłoszonemi zostaną, ale nadto każdy życzący sobie osiągnięcia Dzierżawy też Warunki i Wyciągi Intrat w Biórze Podinspektora dla powzięcia potrzebney Informacyi okazane mieć może.

W Krakowie dnia 24 Kwietnia 1816.

Krauz.

Dnia 11 Maja 1816 r. o godzinie 9 ranney, we wsi Regulicach w powiecie Krzeszowickim Depcie Krakowskim położoney, sprzedanej będą przez publiczną licytacją zagotową srebrną monetę: krowy, konie z ubiorem, bryczka, wozy dwa kowane z rekvizytami, brony, plug, lichtarze, talerze, półmiski cynowe, garce dwa stare ieden nowy, kocioł duży, drugi mniejszy, alebik, koneweczka garcowa, kanapa, krzeselka, szafa, skrzynia, kufer, prasa, stoły, oxefty, świecznik duży, stoł, wodki przepalany garcy 107, i t. d. Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znajdować. W Krakowie d. 2 Maja 1816 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

W terytorium handlowego Miasta Podgorza przy Krakowie znajduje się Cegielnia wraz z dwiema piecami do wypalania wapna i Cegły, oraz i z innemi potrzebnymi budynkami w dobrym stanie znajdującemi się do sprzedania: do tey Cegielni należą także grunta i łaki wynoszące morgow 45 sażni 292 Wiedeńskie miary.

A zaś w bliskości od rzeczoney Cegielni znajduje się także folwark Zabłocie zwany, mający gruntu 11 morgow, i zaś łaki 7 morgow, a 615 sażni □ wynoszące, które do tegoż samego właściciela należą. — Ktoby te dwie Realności nabyć życzył sobie, ma się do JPana Szczygielskiego w zmiankowanej Cegielni pod dawnym konskrytem 8, a zaś teraźniejszym Nr. 54 mieszkającym udać, gdzie o dalszych tey sprzedaży tyczących się okolicznościach zainformuje się.

Działo się w Kaliszu dnia 27go Marca 1816go roku. Na żądanie Ur. Antoniego Bogdańskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym pierwszej instancyi Dep. Kaliskiego, mieszkającego przy ulicy Panny Maryi w domu pod Liczbą 97 tu w Kaliszu, iako ustanowionego Kuratora masy majątku po zmarłym jeszcze w roku 1802 Ur. Janie Będzińskim Dzierżawcy wsi Łęki do Amptu Dominialnego Sokolnickiego należący w powiecie Wieluńskim sytuowanego.

Ja niżej podpisany Wyżny przy Trybunale Cywilnym Deptu Kaliskiego przez J.W. Ministra Sprawiedliwości d. 29 Lutego 1812 Nominowany, w Kaliszu na przedmieściu Chmielnik pod Nrem 23 mieszkający.

Zapozygam w stosunku §. 465 i następnych części I. Rozdziału IX. Prawa Pruskiego powszechnego i Rezolucyi t. S. Trybunału dnia 27 Sierpnia 1810 do Kuratora tej pozostałej masy wydanej wiadomych i niewiadomych successorów ś. p. Jana Będzińskiego, iako to: Ur. Agnieszkę Będzińską córkę zmarłego, Jana Będzińskiego, która się w początku roku 1814 w Łukach w Galicyi wschodniej Cyrkule Żółkowskiem Gubernium Lwowskiem, u matki swojej Ur. Katarzyny Będzińskiej wdowy bawiła, zaś podług zaświadczenia i Relacyi Ur. Jana Grabowskiego Konsyliarza Fori Nobilit Lwowskiego dd. w Radostowie dnia 22 Października 1804 w służbę niejakiej Pani Dąbrowskiej do kraju Rossyyskiego wyjechała, a której miejsce mieszkania teraz nie jest z pewnością wiadome, również zapozygam Ur. Katarzynę Będzińską pozostałą wdowę ś. p. Jana Będzińskiego w roku 1804 w Radostowie w Galicyi wschodniej w Cyrkule Żółkiewskim w Gubernium Lwowskiem, u Ur. Jana Grabowskiego Konsyliarza Fori Nobilit Lwowskiego w służbie zostająca, a teraz z miejsca mieszkania niewiadomą. — Także zapozygam Ur. Katarzynę z Będzińskich primo voto Tomaszewską, secundo voto Budzińską z miejsca mieszkania i ziemia męża niewiadomą i Petrouellę z Będzińskich Chmielowską siostrę jej, w Buiakowicach cztery mile od Krakowa mieszkającą iako rodzone siostry ś. p. Jana Będzińskiego, a naostatek zapozygam Ur. Ignacego Będzińskiego dzierżawcę Probostwa w Czierniewicach w powiecie Kąwskim Deje Warszawskiem mieszkającego, iako stryiecznego brata zmarłego Jana Będzińskiego, nakazując, aby się wszyscy iako successorowie tegoż ś. p. Jana Będzińskiego stawili, w P. S. Trybunale Cyw. Iwszej Instancyi Deptu Kaliskiego Wydziału II. w przeciągu miesięcy trzech, a najdalej na terminie dnia 15go miesiąca Lipca 1816go roku z rana o godzinie 10tej lub w ten czas, gdy ta sprawa z Rejestru przyzwoitego z wokandy przywołaną będzie, lub osobiście, lub przez szczególnych plenipotentów, na których się proponują U. Ur. Kutty, Stawowski, Miczke, Mikłaszewski, Patronowie przy Trybunale Cywilnym, i legitymowali się iako jedyni successorowie ś. p. Ur. Jana Będzińskiego przez wiarygodne dokumenta, aby się także względem przyjęcia sukcesyi, która podług sądownie spisanej Inwentarza po wytraceniu długów meldujących się kredytorów 4458 Tal. 6 dgr. 4 fen. wynosi, deklarowali, czy takową puro lub z dobrodzieństwem Inwentarza przyjmują.

W przypadku niestawienia lub niezgłoszenia, albo niewylegitymowania się successorów, oczekiwać mają, iż z pretensją do sukcesyi będą oddaleni, i takowa sukcesya po tymże zmarłym Janie Będzińskim meldującym się i wylegitymowanym współ-sukcessorom przysądzoną i wydaną będzie, zostawiając niestawiającym tylko regres do osoby i majątku legitymowanych successorów. — Dla lepszej wiadomości niniejszy za pozew wiadomym successorom wręczony zostanie każdemu wszczęgłości. Zapozwy zaś dla niewiadomych successorów w Gazetach Warszawskich i Krakowskich iako też w Dzienniku Departamentowym i w jednej Rossyyskiej Gazecie w Wilnie umieszczają się tudzież na drzwiach Sądowych tu w Trybunale i w Sądzie spomnionym powiatu Wieluńskiego dla wiadomości Publicznych wywieszone zostały. Działo się tak wyżej.

Jan Szczytowski, W. T. C. P.

W Krzeszowicach traktierna w raz z bilarem i Austeryą z kilku mastu stancyami jest do puszczenia w dzierżawę roczną z wolney ręki; ktoby sobie życzył trzymać, zechce się zgłosić do kancelaryi dominikalney. — W tym samym miejscu dnia 20goj Maia o godzinie 9 rano odprawiać się będzie licytacya kilkudziesięciu karczm do państwa Krzeszowickiej i Tęczynka należących.